



Kuba, Szymon, Filip, Julka, Zuzia, Ola - podsumowanie 2010

2011-01-18

Więcej chłopców niż dziewczynek, jeżeli ślub to wyłącznie w miesiącu zawierającym spółgłoskę „r” i ucieczki sprzed ołtarza. Krakowski Urząd Stanu Cywilnego podsumował 2010 rok.

W ciągu ostatnich dwunastu miesięcy zarejestrowano 16 927 aktów urodzeń. W Krakowie urodziło się więcej chłopców aniżeli dziewczynek. Z zapisów w księgach wynika, że chłopcy najczęściej noszą imiona: Jakub, Szymon, Filip, Michał, Kacper, Mateusz i Jan. Wśród córek prym wiodą Julie, Zuzanny, Aleksandry, Maje, Emilie, Natalie i Wiktorie.

W 2010 roku Urząd Stanu Cywilnego sporządził 4 589 aktów małżeństwa. 1 505 z nich zostało zawartych w USC. 40 par „uciekło sprzed ołtarza” (z przyczyn sobie tylko znanych nie przybyli na uroczystość zawarcia związku małżeńskiego). Na ślub konkordatowy zdecydowało się 2 491 par, natomiast 300 zawarło związek małżeński poza granicami kraju i odnotowało ten fakt w krakowskich księgach stanu cywilnego poprzez tzw. transkrypcję aktu.

Z prowadzonych przez krakowski urząd rejestrów wynika, że młode pary na zawarcie związku małżeńskiego wybierają najczęściej miesiące z literą „r”, lecz w porównaniu do roku poprzedniego wyjątkiem od reguły jest miesiąc lipiec 2010 roku, w którym aż 542 pary powiedziało sobie „tak”. W rankingach miesięcy wygrywa czerwiec (667 ślubów), sierpień (716) i wrzesień (684). Najmniejszym zainteresowaniem cieszył się luty (153).

Kraków na miejsce ślubu wybierają nie tylko mieszkańcy Krakowa czy Małopolski, ale również innych rejonów Polski np. mieszkańcy Podkarpacia, Śląska czy woj. świętokrzyskiego a nawet województw północnych oraz osoby zamieszkałe za granicą. (WAŚ)